

Podziękowania	7
---------------------	---

PROLEGOMENA

O TYM, JAK NAPISALIŚMY LIST, KTÓRY MIMO SVOJEJ NIEZWYKŁOŚCI ZASŁUGIWAŁ JEDNAK NA ODPOWIEŹ, A TA NIGDY NIE NADESZŁA, I JAK WOBEC TEGO ORGANIZATORZY WYPRAWY POSTANOWILI ZIGNOROWAĆ OWO WYMYKAJĄCE SIĘ WSZELKIM OKREŚLENIOM ZACHOWANIE I DOPROWADZIĆ DO SZCZĘŚLIWEGO ZAKOŃCZENIA TO, CO W LIŚCIE TYM WYJAŚNIALI JAK NAJBARDZIEJ ELEGANCKO I SZCZEGÓŁOWO	13
---	----

CYTAT, KTÓRY CZŁONKOWIE WYPRAWY INTERPRETUJĄ JAKO DOBRĄ RADE, W CHWIL, GDY ZACZYNAJĄ PISAĆ SWÓJ DZIENNIK PODRÓŻY	16
---	----

W KTÓRYM CIERPLIWY CZYTELNIK BĘDZIE OBECNY PRZY PREZENTACJI POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW WYPRAWY ORAZ POZNA ICH NATURE I NAJBARDZIEJ GODNE UWAGI CECHY CHARAKTERÓW	17
---	----

1	17
2 <i>Ten krótki, niemniej jednak niezbędny rozdział jest autocytatem (słowo wyjątkowo właściwie zważywszy na poruszany temat), zaczerpniętym z napisanego przed laty tekstu pt. Poprawa błędów w Górnej Prowansji.</i>	18
3 <i>W którym okaże się, że the last but not the least nie uczestniczył osobiście w wyprawie, ale że jego cenny wkład potwierdza, o ile zaistniałaby jeszcze taka potrzeba, pozaczasowy i pozaprzestrzenny charakter naszej podróży obfitującej w cuda i dziwy.</i>	19

O POCZĄTKACH EKSPEDYCJI: JEJ GENEZIE, JEJ POWOLNYM PRZYGOTOWYWANIU I PEŁNYM ZAWIOWAŃ DOJRZEWANIU ORAZ O TYM, JAK BŁADY CZYTELNIEK NIE TYLKO PRZEKONA SIĘ, ŻE NAUKOWA REFLEKSJA PROWADZI DO ZMIANY WIZJI ŚWIATA U TEGO, KTO SIĘ JEJ ODDAJE, ALE TAKŻE DOSTRZEŻE PRZESKODY WYRASTAJĄCE NA DRODZE BADACZA, A ZARAZEM BĘDZIE MIAŁ DOSKONAŁĄ OKAZJĘ DO PODZIWIANIA PRZEBIEGŁOŚCI I ODWAGI NIEUSTRASZONYCH CZŁONKÓW WYPRAWY	21
---	----

1 <i>W którym okaże się, że podróżnicy spędzili wiele lat na złej drodze, nawet jeśli była to ta sama.</i>	21
2 <i>W którym czytelnik dowie się, że demony wyjeżdżają na urlop w lipcu, i o konsekwencjach, jakie z tego wynikają.</i>	23
3 <i>W którym czytelnik będzie podążał za naszymi bohaterami drogą niosącą ze sobą dni pełne słońca, dowody na istnienie ludzkiej dobroci, a także ukryte zagrożenia; w którym kolejny raz zostanie dowiedzione – że zacytujemy znakomitego tancerza zapateo – iż każda chmura ma srebrną podszewkę i w którym nasi waleczni badacze odkrywają, że czasami wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma.</i>	26
4 <i>W którym – na przekór demonom, chociaż nie bez przeszkód – dociera się do końca prologu.</i>	32

O TYM, JAK PODRÓŻNICY ZAŁADOWALI DO FAFNERA PODSTAWOWY PROWANT NIEZBEDNY DLA PRZEDSIĘWZIĘCIA TEJ MIARY I JEGO DOKŁADNE WYSZCZEGÓLNIENIE, KTÓRE WIELKODUSZNIE PRZEKAZUJĄ INNYM AUTONAUTOM GOTOWYM PÓJŚĆ W ICH ŚLADY	37
--	----

WYPRAWA

DZIENNIK PODRÓŻY (23 maja 1982)	43
ROZSTROJENIE WSTĘPNE	44
AUTOCHRZEST	46
DZIENNIK PODRÓŻY (24 maja)	49
W KTÓRYM PODRÓŻNICY STAWIAJĄ TAROTA I CO Z TEGO WYNIKA	50
W KTÓRYM WILK IGRA Z OGNIEM	52
W KTÓRYM NIEDŹWIEDZICA RÓWNIEŻ GRA NA SWÓJ SPOSÓB	56
DZIENNIK PODRÓŻY (25 maja)	58
W KTÓRYM OKAŻE SIĘ, ŻE DEMONY NIE ŚPIĄ	59
LISTY OD MAMY (1)	63
DZIENNIK PODRÓŻY (26 maja)	67
W KTÓRYM PODRÓŻNICY ZADAJĄ SOBIE PYTANIE, CZY ABSOLUTNA SAMOTNOŚĆ JEST W OGÓLE MOŻLIWA. – DOWÓD NA TO, ŻE NIE. – GOŚCIE NIEUWNIKNIENI, KTÓRYCH MOŻNA SIĘ BYŁO SPODZIEWAĆ. – GOŚCIE NIEOCZEKIWANI. – ROZMOWY I PODARUNKI	68
O WĘDRÓWKACH LUDÓW I MASOWYCH UCIECZKACH	77
DZIENNIK PODRÓŻY (27 maja)	79
OGRODNICY	81
PRZEMIANA	82
DZIENNIK PODRÓŻY (28 maja)	86
LISTY OD MAMY (2)	88
DZIENNIK PODRÓŻY (29 maja)	94
STOPNIOWE WKRA CZANIE NA DRUGĄ STRONĘ. – ROZWAŻANIA O POJEMNIKACH NA ŚMIECI. – SIUKSOWIE I KOMANCZE AUTOSTRADY	96
W KTÓRYM SŁUCHAMY WIADOMOŚCI RADIOWYCH I ANI TROCZĘ NAM SIĘ NIE PODOBAJĄ	101
O FAUNIE ENTOMOLOGICZNEJ NA PARKINGACH ORAZ INNE ROZWAŻANIA EKOLOGICZNE, JAK RÓWNIEŻ O MOŻLIWOŚCIACH (NIELICZNYCH) KARTOGRAFICZNEGO OPRACOWANIA ICH DRZEWIASTEJ FLORY	103

DZIENNIK PODRÓŻY (30 maja)	109
W KTÓRYM, MIĘDZY INNYMI, ZACHODZI PODEJRZENIE O INGERENCJĘ SIŁ WROGA, KTÓREGO UDAJE SIĘ WYPROWADZIĆ W POLE, DO CZEGO DOCHODZI JESZCZE SZPIEGOWANIE, NA WPÓŁ PRZYJAZNE, NA WPÓŁ UROJONE, O KTÓRYM BĘDZIE MOWA DALEJ	110
DZIENNIK PODRÓŻY (31 maja)	114
OBRAZEK Z PARKINGLANDII	115
DZIENNIK PODRÓŻY (1 czerwca)	118
OBYCZAJE TUBYLCÓW	120
POGADUSZKI PODCZAS JAZDY	122
DZIENNIK PODRÓŻY (2 czerwca)	125
- MOŻE PANI WIE, JAK SIĘ ROBI SIUSIU?	127
DZIENNIK PODRÓŻY (3 czerwca)	131
W KTÓRYM USIŁUJE SIĘ WYJAŚNIĆ - JAKBY TO W OGÓLE BYŁO MOŻLIWE - CO TO JEST SZCZĘŚCIE	132
O TYM, JAK JUŻ STALIŚMY SIĘ PRZESTRZENIA BEZ GRANIC, W KTÓREJ KRYSTALIZUJE SIĘ RZECZYWISTOŚĆ	136
NIEDŹWIEDZICA SAMA W LESIE (SUITA)	142
DZIENNIK PODRÓŻY (4 czerwca)	143
O WALCE TYTANÓW, JAKĄ BADACZE STOCZYLI Z WROGIEM, KTÓREGO BRONIĄ SĄ SZCZYPCE I MILCZENIE	145
JEDEN PARKING ZAMKNIĘTY. - NA DRUGIM SPRZEDAJĄ POSAŻKI BUDDY, A ZARAZEM EROS OFERUJE SWE OBRZĘDY	150
DZIENNIK PODRÓŻY (5 czerwca)	156
W KTÓRYM BADACZE COFAJĄ SIĘ W ZAMIERZCHŁĄ PRZESZŁOŚĆ I - NICZYM NOWE WCIENLENIA DANTEGO - SPOTYKAJĄ JULIUSZA CEZARA, EUGENIUSZA SUE I WERCYNGETORYKSA	157
POCZATEK I KONIEC ŚWIATA Z PERSPEKTYWY KWARTETU SCHUBERTA	163
W KTÓRYM CZYTELNIK ZGODZI SIĘ Z NAMI, ŻE A ROSE IS A ROSE IS A ROSE -	169
DZIENNIK PODRÓŻY (6 czerwca)	170
W KTÓRYM OKAŻE SIĘ, ŻE NASI BOHATEROWIE NIE UPADAJĄ NA DUCHU NAWET W OBLICZU NAJNIKCIEMNIEJSZYCH PRZEŚLADOWAŃ, I W KTÓRYM JESZCZE RAZ UDOWODNIONA ZOSTANIE ICH NIEZACHWIANA DETERMINACJA, ABY DOPROWADZIĆ WYPRAWĘ DO SZCZĘŚLIWEGO ZAKOŃCZENIA	171
DZIENNIK PODRÓŻY (7 czerwca)	177

W KTÓRYM SPRAWY PRZYBIERAJĄ JESZCZE GORSZY OBRÓT	179
DZIENNIK PODRÓŻY (8 czerwca)	184
W KTÓRYM KOŚZMAR WRESZCIE SIĘ KOŃCZY	186
LISTY OD MAMY (3)	192
PSY I DZIECI NA PARKINGACH	196
DZIENNIK PODRÓŻY (9 czerwca)	202
LISTY OD MAMY (4)	203
W KTÓRYM NARESZCIE – A BYŁ JUŻ PO TEMU NAJWYŻSZY CZAS – MOWA JEST O CIEŻARÓWKACH, KTÓRE OD PIERWSZEJ CHWILI NIEUSTANNIE PRZEJEŹDŻAJĄ, ORAZ ZGLEBIA SIĘ, NIE ZAWSZE JASNA, KWESTIĘ SPORU MIĘDZY „BYĆ” A „PRZEBYWAĆ”	207
O CIEŻARÓWCE JAKICH WIELE	212
DZIENNIK PODRÓŻY (10 czerwca)	214
NOC NA PARKINGU	216
LISTY OD MAMY (5)	224
DZIENNIK PODRÓŻY (11 czerwca)	231
W KTÓRYM NIEDŹWIEDZICA MÓWI O NOCY	232
DZIENNIK PODRÓŻY (12 czerwca)	235
O ZACHOWANIU NA POSTOJACH	237
DZIENNIK PODRÓŻY (13 czerwca)	244
O TYM, JAK DRUGIE WSPARCIE LOGISTYCZNE ZOSTAŁO UDZIELONE W SPOSÓB NIEBYWALE PERFEKCYJNY, CO NIEOMYLNIE ZAPOWIADAŁO TRIUMF NASZEJ DZIELNEJ EKSPEDYЦИИ	245
INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE, KTÓRE RÓWNIEŻ ZAINTERESUJĄ BLADEGO CZYTELNIKA	246
W KTÓRYM BLADY CZYTELNIK POZNA ULTIMA RATIO TEJ Z PASJĄ PROWADZONEJ WYPRAWY, A TAKŻE INNE SZCZEGÓŁY, TYLEŻ WAŻKIE CO MIŁE	250
DZIENNIK PODRÓŻY (14 czerwca)	253
ZNOWU TATARZY, JAKBY JESZCZE TYLKO ICH BRAKOWAŁO	254
DZIENNIK PODRÓŻY (15 czerwca)	260
W KTÓRYM NIEDŹWIEDZICA PRZEMAWIA DO WILKA I WSZYSTKO ZOSTAJE POWIEDZIANE RAZ NA ZAWSZE	261
DZIENNIK PODRÓŻY (16 czerwca)	265

PARKING SKOWRONKÓW	266
O METAMORFOZACH ONIRYCZNYCH NA AUTOSTRADZIE	270
DZIENNIK PODRÓŻY (17 czerwca)	275
O OTWARTCIACH RÓWNOLEGŁYCH	276
O TYM, ŻE KRONOPIE ROZUMIEJĄ SIĘ NAWZAJEM, CHOCIAŻ W WIEKSZOŚCI PRZYPADKÓW WCALE NIE MUSZĄ SIĘ ZNAĆ	280
DZIENNIK PODRÓŻY (18 czerwca)	282
WIECZORKI KULTURALNE CZŁONKÓW WYPRAWY	283
PANI ADMIRAŁ PANTOFEL	286
PRZELATUJE ANIOŁ	289
DZIENNIK PODRÓŻY (19 czerwca)	291
NIE NALEŻY WIERZYĆ W CZAROWNICE, ALE ŻE ISTNIEJĄ, TO FAKT	293
DZIENNIK PODRÓŻY (20 czerwca)	299
NIEDŹWIEDZICA MOCNO ŚPI	301
„WILKI” – WYJĄTKI Z PORADNIKA	305
DZIENNIK PODRÓŻY (21 czerwca)	309
WSPOMNIENIE O PRZYJACIELU. – O TYM, JAK DZIĘKI NIEMU FAFNER WKROCZYŁ W NASZE ŻYCIE I O INNYCH SPRAWACH, KTÓRE RÓWNIEŻ MAJĄ COŚ WSPÓLNEGO Z POEZJĄ	310
DZIENNIK PODRÓŻY (22 czerwca)	313
W KTÓRYM BADACZE MAJĄ PRZYJEMNOŚĆ ZAPREZENTOWAĆ FOTOKOPIĘ OBYDWU BILETÓW OPŁATY DROGOWEJ, KTÓRE – Z POWODÓW ZNANYCH JUŻ CZYTELNIKOWI – GDY PRZYSZŁO DO PŁACENIA, GDZIEŚ IM SIĘ „ZAWIERUSZYŁY”	314
BADACZE, JAKICH LUBIMY	317
SMOKI NIE MAJĄ ŁATWEGO ŻYCIA, ALE ZAWSZE MOŻNA IM POMÓC	318
DZIENNIK PODRÓŻY (23 czerwca)	319
JAK KRÓTKO TRWAŁA TA PODRÓŻ!	320
W KTÓRYM NA ZAKOŃCZENIE SUGERUJE SIĘ, IŻ NASZA WYPRAWA, A KTO WIE, CZY I NIE WSZYSTKIE INNE EKSPEDYCJE, MOGŁA MIEĆ WIĘCEJ NIŻ JEDNĄ PRZYZYNY	324
POSTSCRIPTUM, GRUDZIEŃ 1982	326